Nr. 276. w Czwartek dnia 24. Listopada 1864.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Wiedeń, 23 Listop. — Jeneralna korespondencya uzupełnia wczorajsze swe orzeczenie pod względem pozostania wojsk związkowych w Holsztynie, z powodu błędnej interpretacyi: Austrya uważa wprawdzie za oznajmione dalsze pozostanie wojsk związkowych aż do ostatecznego uporządkowania tamecznych stosunków państwowych, natomiast trudno zaprzeczyć, że dawniejsza pod innemi okolicznościami ustanowiona egzekucya związkowa po zawarciu pokoju wielkich mocarstw niemieckich z Danią ustała.

Kopenhaga, 23 Listop. — Król prawdopodobnie wyjedzie w przyszły poniedziałek do Jutlandyi. — Faedrelandet ogłasza adres podpisany przez 137 członków rady stanu „do szlezwicko duńskich mieszkańców."

Paryż, 23 Listop. — Dzisiejszy wieczorny Monitor donosi z Algieryi, że jenerał Yusuf pod d. 16 przyjął w Laghuat poddanie się wszystkich w jego okręgu znajdujących się pokoleń powstańczych. W d. 19 b. m. chciał Yusuf połączyć się z jenerałem Deligny,

Dzisiejszy Constitutionnel zamieszcza artykuł podpisany przez Boniface, w którym powiedziano: wiemy, że cesarz oświadczył hr. Persignemu swe ubolewanie, iż tenże w liście napisanym do Emila Girardina wynurzył życzenie, aby wprawodawstwie prasowem zaszły zmiany.

Madryt, 23 Listop — Liczba głosujących w Madrycie wynosiła 1953. Z 6 deputowanych jest 5 ministeryalnych.

Berlin, 22 Listop. — Naj. Pan przyjmował onegdaj po południu o god. $1^1/_2$ na prywatnem posluchaniu nadzwyczajnego posła angielskiego lorda Napiera i przyjął z rąk pismo królowej, zawierzytelniające go jako posła przy dworze pruskim.

— Naj. Pan raczył nadać tajn. radzcy sprawiedliwości i radzcy przy kamergerychcie w Berlinie Wilhelmowi Ludwikowi Noakowi order orła czerwonego 2 klasy z dębowem liściem.

Berlin, 23 Listop. — Układy z Austryą jeszcze się toczą względem obsadzenia Holsztynu. Chociaż Neue Allg. Ztg. niepowtórzyła urzędowego sprostowania Staatsanzeigera o zgodzie nastąpionej, jednakowoż Staatsanzeiger ma prawdę. Wiedeńska jeneralna korespondencya pospieszyła z zaręczeniem zaspakajającem państwa średnie. (Porównaj telegram). Ponieważ układy w tej mierze mogą się długo pociągnąć, przeto niewidzimy przyczyny, czemu nie następuje zmniejszenie wojsk tak związkowych, jako też wielkich mocarstw. Księstwa nie powinny cierpieć ogromne inkwaterunki z powodu niezagodzonego dotąd nieporozumienia.

We względzie stósunków lauenburskich dzienniki piszą berlińskie ze źródła oficyalnego: w Berlinie trzymają się zasady ze względu uroszczeń księcia Fryderyka heskiego do księstwa lauenburskiego, że uroszczenia sukcesyjne polegające na lennach i układach starych, jeżeli przez pokój zawarty co do terytoryi odstąpionych wyraźnie nie zostały zastrzeżone, eo ipso ustały.

— Były superindent Dr. Freytag rozpocznie w czwartek 6 prelekcyi o życiu Jezusa.

— Asesor sądowy i doktor obojga praw Behrend habilitował się w tutejszym fakultacie prawnym na prywatnego docenta i wykładać będzie o prawie niemieckiem i pruskiem. Jest on wyznania żydowskiego, a więc pierwszym docentem z tego wyznania. W zimowem półroczu czytać będzie o prawie handlowem.

Sąd stanu. Oprócz podanym przez nas poprzednio, naczelny prokurator domaga się kary śmierci przeciw obżałowanym dr. Władysławowi Niegolewskiemu, przeciw Józefowi Rustejce, — wnosi o uznanie niewinnym obżałowanego Władysława Śmieśniewicza z Środy, akademika, o 6 lat więzienia w domu karnym przeciw Waleryanowi Mrowińskiemu z Gościeszyna, o takąż karę przeciw Józefowi Żurawskiemu literatowi z Poznania, (w d. 22 bm.); a w dniu 23 bm. o uznanie niewinnym puszkarza Hofmana, kupca Ohnstejna i nauczyciela rysunków Jaroczyńskiego, natomiast o 6 lat więzienia w domu karnym na księcia Czartoryskiego i krawca Matuszewskiego, a o 10 lat więzienia w domu karnym na Napoleona Mańkowskiego.

Berlin, 15 Listopada. — Sąd stanu. Sprawa przeciw Polakom Dokończenie wczoraj przerwanego posiedzenia.

Pieczęcie zgadzają się i nie mamy żadnego powodu, aby wątpić o ich autentyczności odezwy. Starałem się zatem dowieść, że komitet ustanowionym był przez rząd narodowy. Jeśli więc program rządu narodowego zawsze ten sam pozostał; jeśli tem samem zbiliśmy twierdzenie obżałowanych, jakoby walka skierowaną była jedynie przeciw Rosyi; jeśli dalej wykazaliśmy nieprawdziwość twierdzenia, jakoby całe powstanie było tylko oporem naprzeciw środkom przeciw środkom przedsięwziętym przez rząd rosyjski; w takim razie, Panowie, uprawnieni jesteśmy do przypuszczenia, że komitet poznański do tego samego dążył celu, co rząd narodowy warszawski; ściśle związki obydwóch usprawiedliwiają dostatecznie ten wniosek. Podobbnież można odgadnąć cel ten z stosunku Guttrego do rządu narodowego i z jego politycznego charakteru, z czego znowu da się wyciągnąć wniosek co do celu całego stronnictwa. Komitet poznański nie mógł działać samodzielnie, gdyż przy jego boku znajdował się pełnomocnik rządu narodowego. Z organizacyi komitetu okazuje się, że go ustanowiono na czas dłuższy, nie zaś dla stosunków przechodnich. Całe urządzenie komitetu dowodzi, że w razie pomyślnym miał on wystąpić na jaw i zastąpić władze legalne. Przypuszczenie to potwierdza instrukcya wydana do komisarza w Galicyi. Co do prawdziwości rzeczonego dokumentu nic więcej powiedzieć nie mogę, jak że go znaleziono u niejakiegoś Dymidowicza i to wprawdzie w okładce, w której się znajdował prawdziwy paszport Elżanowskiego, nominacya wydana przez rząd narndowy i kilka sprawozdań opatrzonych pieczęcią rządu narodowego. Instrukcya ta nosi napis: »regulamin dla komitetu centralnego«; powiedziano w niej jest pomiędzy innemi: »Komitet uznaje rząd narodowy jako jedyną władzę legalną.« Dowodzi to zatem, iż cała organizacya ustanowioną została imieniem rządu narodowego; wreszcie rząd narodowy bezpośredni wywierał wpływ na Prusy i Galicyą. Związek ten rządu narodowego z Galicyą i Poznańskiem jeszcze wyraźniej wykazały tak zwane papiery warszawskie. Widzimy ztąd, że rząd narodowy wysyłał swych komisarzy do ziem pruskich i austryackich i że nie uznawał prawa własności Prus i Austryi. Uważając przecież za pewnik zależność komitetu centralnego od rządu narodowego, jako też cel tego ostatniego, nie możemy jak tylko powiedzieć: rząd narodowy żądał odbudowania Polski w granicach z r. 1772, komitet zaś centralny, jako najzupełniej zależny od rządu narodowego, innego celu mieć nie mógł.

Czyż można wreszcie bez dalszego przypuścić, aby komitet miał był inny cel na oku? Że jego czynność skierowaną była jedynie ku wspieraniu powstania przeciw Rosyi przez posełanie broni itd.? Wszakże wiadomo nam, że stronnictwo, z którego powstał komitet, żądało odbudowania Polski w granicach z r. 1772, i mieliżbyśmy przypuszczać, że toż samo stronnictwo w chwili, w której nastręczała się sposobność urzeczywistnienia myśli tej, porzuciło ją i zadowolniło się przedłużeniem podziału Polski na zawsze? Czyż możliwem jest przypuszczenie, aby powstanie w razie zwycięzenia Rosyi, poparte 20 milionami ludności, zaniechało nadziei zupełnego odbudowania państwa polskiego? Zastanówcie się tylko Panowie, jaką była organizacya. Przeprowadzono ochotników przez granicę; tam kazano im składać przysięgę na sztandar Rzeczypospolitej(?); władze rewolucyjne zwalniały naszych poddanych pruskich z przysięgi homagialnej i kazały im przysięgać na sztandar Rzeczypospolitej. Przysięgano także na sztandar z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej — Królowej Polskiej. Nie można zatem ni chwili wątpić, że cel rządu narodowego skierowany był także przeciw Prusom, i że komitet działał w tej mierze wspólnie z rządem narodowym, z którym był ściśle połączony.

Powiedziano, że współczucie spowodowało obżałowanych do współudziału w powstaniu. Nie mogę sobie wyobrazić, aby twierdzenie to było prawdziwem i aby obżałowani żadnych nie mieli zamiarów; zresztą współczucie to bynajmniej nie okazało się takiem, aby bez dalszego dawać mu wiarę. Lud wiejski wcale nie wziął udziału w powstaniu a przecież na-

leży przypuścić, że i on żywił współczucie. Fakt, że włościanie nie przyłączyli się do powstania, dowodzi, że sprawa ta wyszła od szlachty polskiej i wyklucza tem samem najzupełniej przypuszczenie, jakoby tylko współczucie wywołało współudział w ruchu. Posiadamy wreszcie pismo Wolniewicza do komitetu centralnego, znalezione w papierach Działyńskiego, w którem się uskarza, że składki tak skąpo wpływają, co przecież jest dowodem, że o współczuciu nie wiele da się powiedzieć.

Lecz muszę tu także poruszyć odezwę z d. 30 Maja r. z. Nie można zaprzeczyć, że jest napisana z wielką oględnością, ale także nie wypada zapominać, że ją redagowano pod wrażeniem rozbicia komitetu. Przecież rozważywszy ją z uwagą i z niej wyczytamy tylko to, że ona bez najmniejszej wątpliwości dążyła do tego samego celu, co poprzednie odezwy. Ztąd wypływa, że najbliższem zadaniem ruchu było wprawdzie złamanie jarzma moskiewskiego, lecz że na tem cel powstania bynajmniej się nie ograniczał. Sądzę zatem, że wysoki trybunał doszedł zapewne do przekonania, iż przedsięwzięcie rządu narodowego, a tem samem komitetu poznańskiego miało na celu odbudowanie gwałtowne Polski w granicach z r. 1772, że zatem istnieje tu istota czynu zbrodni stanu przeciw Prusom. (§ 61 kodeksu karnego).

Na tem przerywa swą mowę naczelny prokurator i prezes zamyka posiedzenie.

Francya.

Paryż, 21 Listop. — Journal des Debats nie może pojąć, jak w Austryi tak lekko mogą traktować symptomata pojawiające się na wszystkich miejscach. Prawda że poruszenia we Friaulu jeszcze nie nabrały tego znaczenia, aby nie zaniepokoiły na serio Austryą. ale uzbrojenia Czarnogórców, ruchy w Kroacyi tureckiej i Bośnii, pogłoski dziwne o wielkiem wzburzeniu umysłów od Werony począwszy do Tryestu, od Fiume aż do Debreczyna, wszystko to razem wzięte, może zmęczyć czujność austryacką. Osłabia to wszystko Austryą która niemoże dokładnie się dowiedzieć, gdzie i czego właściwie ma się obawiać.

— Constitutionnel gniewa się bardzo na wybór powtórny prezydenta unii Lincolna, ponieważ czuje, że sąsiedztwo potężnych Stanów Zjednoczonych i do tego wojennych mogłoby zadać cios śmiertelny nowemu cesarstwu meksykańskiemu, na którego wzmocnienie Hiszpanie pragną utworzyć drugą monarchią z Peru itd. Czyli rachuby nie zawiodą i to niezadługo, czas okaże, a wcóż się obrócą miliony wyrzucone na monarch e poza tysiącami mil od Europy oddalone.

— Wczoraj skonfiskowała policya tutejsza nrzędową turyńską gazetę

Kronika miejscowa.

Poznań, 24 Listop. — Ponieważ na posadę proboszowską przy kościele św. Maryi Magdaleny w miejscu prześw. magistrat nie podał kandydata kwalifikującego się na tę posadę w czasie prawem przepisanym, przeto Jego arcypasterska Mość jure devolutivo zamianował wicedziekana i wikaryusza przy kościele metropolitalnym od lat 21 pracującego, a od lat 12 rządzcę parafii św. Małgorzaty, kapłana dobrze zasłużonego, księdza Zientkiewicza Walentego proboszczem przy kościele św. Maryi Magdaleny. Mówią że na ostatniej sesyi reprezentantów miasta padł wybór na księdza Rudala, na probostwo rzeczone, lecz na ten wycór względu być nie może po tem co się stało.

— W d. 20 b. m. rozpoczął się sąd przysięgłych pod przewodem sędziego apelacyjnego Kutznera. Ostatnie w tym roku.

— P. Bojanowski sprzedał dobra swe Wojnice w pow. kościańskim p. Wedemejerowi za 148,000 tal. Były one na subhastę wystawione i obejmują 2938 areału.

Wiadomości rozmaite.

— Z polecenia pruskiego biura statystycznego wydał p. radzca rejencyjny R. Boeckh mapę językową państwa pruskiego (Sprach Karte vom preussischen Staat). Wygotowano ją na zasadzie obliczeń statystycznych z r. 1861. Zawiera ona w stosunku $\frac{1}{600000}$ te części państwa pruskiego, w których mieszkańcy mówią innym jak niemieckim językiem. Znajdujemy więc na tej mappie z części Prus wschodniej, W. Księstwo Poznańskie, Prusy, z Pomorza powiaty lawenburgski i bytomski, a nadto Górne i Dolne Łużyce. Części te dopiero wspomnione mają zawierać na 2572 milach kwadratowych 8,038,642 mieszkańców stanu cywilnego, a pomiędzy niemi przyznaje mappa 2,493,319 nie mówiących po niemiecku, mianowicie 2,214,888 Polaków: Litwinów 137,404; Serbów Łużyckich 82,232; Czechów 58,80. W zachodniej części państwa pruskiego w powiecie Malmedy, należącym do obwodu rejencyjnego akwizgrańskiego, mieszka 9695 Wallonów. Przypominamy, iż cyfry te opierają się na obliczeniach urzędowych.

Mappa przedstawia te prowincye i części kraju, które wspomnieliśmy, na dwóch kartach, przytykających do siebie. Część północna obejmuje Prusy z skrajem Pomorza oraz północną część W. Księstwa Poznańskiego; część południowa resztę Poznańskiego, Szląsk i skraj Brandenburgii, osobno zaś kraj Wallonów. Nadto karta północna zawiera mappę językową niemiecką, słowiańską, litewską i walońską. Na karcie większej kolorami przedstawiono stosunek narodowości w miejscowościach liczących choćby 25 mieszkańców. Druk kolorowy oraz sposób kładzenia kresek rozróżnia sześć stopni stosunków językowych, wedle tego jak dwie, cztery, pięć i. t. d. dziesiątych ogólnej liczby mieszkańców jest Polaków, Niemców, Litwinów itd., w pewnej okolicy. Nadmienić należy, iż gdzie różnica nie dochodzi do jednej z przyjętych kategoryi, w przedstawieniu na mappie trzymano się na korzyść narodowości niemieckiej. Mappa ta w komisie u Dietr. Reimera w Berlinie, jako podstawa dla ułatwienia poglądu na statystykę języka jest materyałem nader przydatnym. Cena jej wynosi 2 tal.

— Przepowiednia meteorologa francuskiego p. Mathieu de la Drôme o burzę w Wenecyi w d. 6 b. m. sprawdziła się. Nie pamiętamy, czy zapowiadał on również na ten dzień burzę na wybrzeżach pruskich Baltyku, lecz równocześnie panowała takowa na dwóch przeciwległych morzach. W Wenecyi padał — niesłychana rzecz o tej porze — śnieg tego dnia.

Wiadomości literackie.

Poznań. — Wyszedł »Ziemianina« nr. 47 i zawiera: Materyały do rozstrzygnięcia kwestyi sztucznego zapładniania roślin podług Hooibrenka. Warunki, które przy żywieniu koni zieloną koniczyną zachować należy, Ludwik Dąbrowski. O ślepocie tyfusowej koni. Towarzystwa rolnicze: Ogłoszenie Towarzystwa rolniczego wrzesińsko-średzko-gnieźnieńskiego. Pracownia rolniczo-chemiczna: 144. Ks. J. B. w Piaskach pod Kruświcą. 145. Panu K. w Mchach pod Książem. Rozmaitości: O obchodzeniu się z pszenicą ozimą. Doniesienia literackie. Gazeta rolnicza Nr. 44.

Przybyli do Poznania dnia 24 Listopada.

BAZAR: hr. Żółtowski z Nekli, Radoński z Dominowa, Radkiewicz z Brzeźna.
POD CZARNYM ORŁEM: Pomorski z Śremu, Raczyński z Książa, Hulewicz z Młodziejewa.
HOTEL DU NORD: Skarzyński z Sokolnik, Bniński z Pamiątkowa, Koczorowski z Piotrkowic, hr. Gutakowski z Turwi.
HOTEL BERLIŃSKI: Brodowski z Dębowejłęki, Gromadzyńscy z przyborówka, Żelasko z Kowanówka, Sello z Berlina, Kaiser z Auerbachshütte, Kämpfer z Wrześni.
HOTEL PARYSKI: Kleiner z Książa, Kozłowski z Wziąchy, Prądzyński z Stawu.
HOTEL EICHBORNA: Aleksander z Pleszewa, Sorwłowski z Wrześni, Joel z Słupcy.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 24. Listopada 1864.

Żyto (węcpel po 25 szefli) słabo. Na Listopad $28\frac{3}{4}$ list. $\frac{2}{3}$ pien., na Listopad Grudzień $28\frac{3}{4}$ list. $\frac{2}{3}$ pien., na Grudzień Styczeń 1865 $28\frac{3}{4}$ list. $\frac{2}{3}$ pien., na Styczeń Luty $29\frac{1}{3}$ list. $\frac{1}{4}$ pien., na Luty Marzec $29\frac{1}{3}$ list. $\frac{1}{4}$ pien., na wiosnę $30\frac{5}{12}$ list. $\frac{1}{4}$ pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) bez pokupu. Wypowiedziano 9000 kwart. Na Listopad $12\frac{1}{12}$ pien. i list., na Grudzień $12\frac{1}{8}$ list. $\frac{1}{12}$ pien., na Styczeń 1865 $12\frac{1}{4}$ list. $\frac{5}{24}$ pien., na Luty $12\frac{1}{2}$ list. $\frac{5}{12}$ pien., na Marzec $12\frac{2}{3}$ list. $\frac{5}{8}$ pien., na Kwiecień $12\frac{3}{4}$ list. i pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 23. Listopada.

Pszenica 46—58 tal.

Żyto na Listopad i Listopad Grudzień $33\frac{1}{4}$ tal., na Grudzień Styczeń $33\frac{1}{2}$—$\frac{3}{8}$ tal., na wiosnę $34\frac{5}{8}$—$\frac{3}{8}$ tal., na Maj Czerwiec $35\frac{1}{4}$ tal.

Jęczmień wielki i mały 27—33 tal.

Owies na Listopad $22\frac{1}{8}$ tal., na Maj Czerwiec 22 tal.

Oléj rzepiowy na Listopad i Listopad Grudzień $11\frac{7}{8}$—$\frac{5}{6}$ tal., na Grudzień Styczeń $11\frac{11}{12}$ do $\frac{7}{8}$ tal.

Olej lniany $12\frac{3}{4}$ tal.

Okowita na Listopad i Listopad Grudzień $12\frac{11}{12}$—$\frac{7}{8}$ tal., na Grudzień Styczeń $12\frac{23}{24}$ do $\frac{11}{12}$ tal., na Styczeń Luty $13\frac{1}{12}$ tal, na Kwiecień Maj $13\frac{17}{24}$—$\frac{2}{3}$ tal., na Maj Czerwiec $14\frac{1}{24}$—$13\frac{23}{24}$—1[illegible] tal., na Czerwiec Lipiec $14\frac{1}{4}$ tal., na Lipiec Sierpień $14\frac{5}{8}$ tal.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 23. Listopada 1864.	Stopa pCt.	Na pr. kuran papierami.	Na pr. kuran gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	101
„ z roku 1859.	$4\frac{1}{2}$	$105\frac{3}{4}$	—
„ z roku 1856.	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{1}{2}$
„ z roku 1853.	4	—	$96\frac{1}{2}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$90\frac{1}{4}$
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj .	$3\frac{1}{2}$	—	$88\frac{1}{2}$
dito miasta Berlina.	$4\frac{1}{2}$	—	$102\frac{1}{4}$
dito „	$3\frac{1}{2}$	—	87
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$86\frac{3}{4}$
dito dito	4	—	$98\frac{1}{4}$
dito Pruss Wschodnich . .	$3\frac{1}{2}$	$84\frac{1}{4}$	—
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	$86\frac{3}{4}$	—
dito dito	4	—	$98\frac{1}{8}$
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	—
dito W. X. Poznańskiego .	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe). .	4	—	$94\frac{5}{8}$
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	$91\frac{1}{8}$
dito Pruss Zachodnich. . .	$3\frac{1}{2}$	$83\frac{5}{8}$	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	$94\frac{7}{8}$	—
Obligacye miejskie II. Em. Pozn. . .	4	—	—
Obligacye prowincyalne Poznańskie .	5	—	—
Papiery banku prow. Poznańskiego .	—	—	$98\frac{1}{2}$
Louisdory	—	—	$110\frac{3}{4}$
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn. .	4	—	$97\frac{1}{2}$